

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Pniedziałek dnia 19 Kwietnia v.s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Baroni.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmi. w powie
meteorologi- czne.	dn. 17 średnia.	27 cal. 9. 8. lin.	+ 8. 9 stopn	Zachodni	Pochmurno
	dn. 18 średnia.	27 - 9. 7. -	+ 8. 3 -	Zachodni	Pochmurno
	dn. 19 godz. 6	27 - 6. 6. -	+ 6.	Zachodni	Deszcz

ANGLIA.

Powstanie ludu w Szkocyi.

Z Glasgow i Paisley w Szkocyi zatrważająco nadeszły wiadomości do Londynu. Wojna domowa bierze już początek. Lud się już burzy, a dnia 2 kwietnia w obu pomienionych miastach, i o 12 mil w okolicy następujące porozrzucane zostały rewolucyjne odezwy:

Do ludu Angielskiego i Irlandzkiego.

Przyjaciele i Ziomkowie!

Z długiego snu przebudzeni, w którym od tylu lat zostawaliśmy, widzimy się nakoniec przymuszonymi, z powodu niedoli naszej i wzgardy, z jaką prośby nasze przyjęto, z niebezpieczeństwem życia bronić praw naszych, i światu całemu dać poznać przyczyny, które nas skłoniły do podniesienia oręża, abyśmy choć w części powszechnie nieszczęście odwrócić mogli. Niezliczone publiczne zgromadzenia ludu, które po całym kraju niedawno odbywały się, najlepiej was powinny były przekonać, iż jeden jest interes wszystkich klas ludu. Prawa nasze oparte są na zasadach konstytucyi, okupionej krwią naszych przodków, a którą poprzysiegamy przesłać potomności nienaruszoną; lub umrzeć! Równość praw (nie zaś własności) jest jedynym celem, do którego dążymy; ona tylko zabezpieczyć i zapewnić zdoła naszą wolność i życie. Pokażmy, iż nie jesteśmy rozwiązłym i krwi obojwym ludem, o czym radsi by moi przeciwnicy nasi słyszeć, ale ludem walecznym i szlachetnym, do wolności jedynie dążącym. Wolność lub śmierć jest naszym hasłem, i zaprzysięgliśmy zwyciężyć lub zginąć.

Zołnierze! Wy, którzy zobowiązaliście się przysięgą bronić oyczyzny i króla przeciw obcej napaści, chcieliżbyście bagnety wasze topić w piersiach oyców i braci waszych, i szlachetne uczucia wasze poświęcić wyzuty z ludzkości panom? Zołnierze! spojrzycie na Hiszpanię; ujrzyście tam szczęśliwy skutek jednoci żołnierza z ludem. W kraju tym widziecie zrzucone jarzmo niewoli przez wspólne życzenie wojska i ludu. Szczęśliwie tam wszystko, i prawie bez krwi przelewu, przyszło do skutku. I wy, którzyście żołnierzy tamtych uczyli walczyć za wolność, nie chcieliżbyście iść za sprawą waszej oyczyzny? Niechaj was niebo od tego uchroni! Połączcie się i oswobodźcie Narod i Króla z mocy i wpływu tych

przewrotnych ludzi, którzy monarchę i kraj nasz tak już długo w ujarzmieniu trzymają.

Przyjaciele i Ziomkowie! Oto chwila, w której wszyscy działacze musimy dla przyprowadzenia zamiarów naszych do skutku. Przystąpście więc i połączcie się z tymi, którzy tak wielkie prowadzić chcą dzieło; wspierajcie szlachetne nasze zamiary wydzwignienia ludu z niewoli, i przywrócenia im swobód święcie obiecanych przez Magna Charta i Bill of rights. Dla wystawienia wam w prawdziwym świetle naszych zamiarów, gdyż przeciwnicy nasi zapewne wam je inaczej wystawiać będą, oświadczamy: iż wszelkie tak publiczne jak i prywatne własności będą nienaruszone, i dlatego wzywamy wszystkie administracyjne i sądowe władze, aby jak najsurowiej rabunki i wszelkie gwałty karały. Oprócz tego, od dnia wydania téj odezwy, i w całym czasie prowadzenia tak ważnego dzieła, wzywamy was do oderwania się od wszelkich robot, a zupełnego oddania się sprawie świętej, bo odzyskania swobód oyczystych. Niechaj każdy ma sobie za powinność, nie powrócić wprzód do swych zatrudnień, aż póki nie odzyska u staw różniących ludzi wolnych od niewolników; niechaj nie wraca, dopóki na te prawa głosować nie będzie, które nadal mają nim rządzić. Zalecamy przeto wszelkim właścicielom rękodzielni i fabryk zamknąć roboty, aż póki spokojność nie będzie przywrócona: my bowiem za żadne stać wyniknąć mogące szkody odpowiedzialnymi być nie chcemy. Tych zaś wszystkich, którzyby broń wzięli przeciw obrońcom własnej oyczyzny, i starali się przeszkadzać przywróceniu jej swobód, ogłaszamy za zdrajców oyczyzny i nieprzyjaciół monarchy.

w Glasgowie dnia 1 kwietnia 1820.

Na rozkaz wydziału wyznaczonego do ustanowienia i uporządkowania nowego tymczasowego rządu.

Anglicy! „Bóg i sprawiedliwość, oraz życzenia wszystkich dobrych ludzi są z nami. Połączcie się z nami, i stawajcie w wspólnej sprawie. Narody będą ten dzień błogosławiły, w którym chorągiew wolności w oyczyźnie waszej na nowo zatknęta zostanie.“

W skutku téj odezwy porzucili wszyscy rzemieślnicy, tkacze i węglarze roboty, i udali się do miasta. Widać, że wszystkich ożywia tylko zamiar oswobodzenia oyczyzny, gdyż żadnych

nie dopuścili się gwałtów. Ale magistrat wydał natychmiast odezwę wzywającą lud do rozeźlenia się. Każde zgromadzenie ludu uznał za dążenie rewolucyjne, i nadal ma być rozpędzane przez wojsko. Ogłoszono przytém, iż gdyby jakiegokolwiek wybuchnęło zaburzenie, do uspokojenia którego potrzebaby siły wojskowej, obywatele wezwani są do pozostania jako dobrze myślący z swojemi rodzinami w domu, i nie mieszaniami się w niczem do przestępujących prawa krajowe. Schwytano dwóch ludzi przybijających wyżej umieszczone odezwy do narodu, i dwóch innych, którzy odezwę magistratu zdzierali.

Późniejsze wiadomości z Glasgowa donoszą o coraz szerszym się zaburzeniu. Rachują już 60,000 powstańców, to jest ludzi, którzy na odgłos odezwy do ludu porzucili swoje roboty. Ulice w Glasgowie są pełne ludzi; zamknięto wszystkie sklepy i rządowe domy; rękodzielnie i fabryki ustały. W mieście Paisley chciał lud opanować zbrojownię, ale go wojsko odparło. Dnia 3 kwietnia nadciągnęły w tamte okolice liczne oddziały wojska, a inne jeszcze ciągną. Naznaczono 300 f. s. nagrody za odkrycie drukarza i roznosicieli rewolucyjnej odezwy.

Donoszą z Edynburga (stolicy Szkocyi) iż liczne wojsko idzie stamtąd do Glasgowa, iż rząd wszelkimi chce się jąć środkami ku przytłumieniu rewolucyi w samym jej zawiązku. Z Aberdeen pociągnęli grenadyerowie pułku 80go do twierdzy Edynburskiej.

Zgromadzenie reformaterek w Leeds postanowiło wybić dla Hunta medal. W środku jego jest opaska wolności, po bokach zaś napis: *Tryumfującemu bohaterowi wolności*. — Na drugiej stronie te wyrazy: — *Znak wysokiego szacunku reformaterek z Leeds, dla Henryka Hunta, 1820.*

HISZPANJA.

Nadzwyczajna gazeta madrycka ogłosiła d. 30 marca następującą ważną ustawę królewską: — „Gdy konstytuoya, którą zaprzysięgłem, jest fundamentalnym prawem kraju, oznaczającym prawa i powinności wszystkich Hiszpanów względem tronu i narodu; gdym zważył, iż niechcący uznać tego prawa stanu, zrzekają się tém samem opieki, jaką im zaręcza, i pożytków, jakich chce społeczność, tudzież wolności zostawiania na ziemi oyczystey; oświadczam więc stosownie do uchwał stanów powszechnych i nadzwyczajnych z dnia 17 sierpnia 1812 roku, i pospołu z tymczasową juntą, iż każdy Hiszpan, niechcący zaprzysięgać polityczney konstytucyi monarchii, lub zaprzysięgający ją z warunkami przeciwnemi jej duchowi, niegodzien jest, aby go za Hiszpana uważać; niechay stosownie do praw będzie pozbawiony zaszczytów, urzędów, korzyści i prerogatyw; niech będzie wyłączoony z ziemi naszey; a jeśli by był duchownym, niechay mu beneficya jego będą odjęte. Polecam pod najsurowszą odpowiedzialnością wszystkim naczelnikom politycznym i wszelkim władzom konstytucyynym wykonanie tej ustawy. Działo się w pałacu dnia 26 marca 1820.

Madryt dnia 31 marca. Jak we wszystkich wielkich rewolucyach, tak i w teraźniejszey hiszpańskiej, rozdwojone są zdania względem

niektórych okoliczności krajowych. W *Saragossie*, kilku zapalonych liberalistów oświadczyło, iż konstytucya stanów niedosyć jeszcze jest wolną, i że niejakiy odmiany potrzebuje. Wspomniona konstytucya tém się różni od wszystkich dotąd znanych w ucywilizowanych krajach, iż stany jedną tylko izbę składają. Pokaże więc Hiszpania doświadczenie: czyli lepiej jest aby reprezentacya narodowa była w jednej izbie? — Ze zaś z 70,000 mieszkańców obiera się jeden deputowany, mając przeto Hiszpania 10 milionów 498,577 ludności, wybierze 149 deputowanych i 54 zastępców na przypadek śmierci lub innych nieprzewidzianych zdarzeń. Każdy deputowany dostanie na dzień po 120 realów (60 zł. pol.)

Codziennie prawie bywają tu narodowe zabawy. Należą do nich Xiążęta i margrabiowie, którzy chlubią się z dawanego im tytułu: *Obywateli*.

Klub w tutejszey kawiarni *Lorenzini*, wspólnie z tymczasową juntą, kieruje krajowemi czynnościami. Pan *Montenegro*, który dawniej posiadał wielkie względy u dworu, został mianowany konsulem Hiszpańskim w *Bordeaux*, lecz mianowanie to później cofnięto. Wybrał się już w drogę na miejsce urzędowania swego, którego teraz sprawować nie będzie. Zbierający się w wspomnioney kawiarni patryoci umieszcili w tutejszey gazecie artykuł, obwiniając generała *Freyre* o smutne wypadki w *Kadyksie*. W końcu oświadczyli, iż ci wszyscy, którzy byli przyczyną zabójstwa mieszkańców kadykskich, a zwłaszcza generał *Freyre*, jeśli się z czynionych mu zarzutów nie uniewinni, zasługują na obrzydzenie narodu, i nie są godni nazywać się Hiszpanami. — Generał *Freyre* usiłuje postępować swój usprawiedliwić; powszechnie go atoli obwiniają, iż wcześnijszym dopełnieniem życzeń obywateli kadykskich, mógłby był rozruchy łameczne odwrócić. Podczas rzezi d. 10 i 11 b. m. wiele także żołnierzy zginęło w *Kadyksie*. Mieszkańcy przy pomocy 800 żołnierzy morskich, uderzyli d. 11 b. m. na oddziały dwóch batalionów, które poprzedzającego dnia do nich strzelały, i które przymusili do odwrotu. Jeden z tych oddziałów schronił się do pewnego klasztoru, a drugi do przyległego domu. Otoczone oświadczyły, iż chcą się poddać, lecz nadaremnie. W przeciągu dwóch godzin wycięto wszystkich prawie oficerów i żołnierzy. Po między mieszkańcami, którzy d. 10 b. m., padli ofiarą łamecznych rozruchów, było także 43 kobiet i 10 dzieci.

Wielu mieszkańcom tutejszym nie podobalo się, iż tymczasowa junta potwierdziła *Infanta Don Carlos* na stopniu naczelnego wodza całej siły zbrojney narodowej, a zwłaszcza, iż *Infant* ten własnem swoim imieniem wydał odezwę, czego dotąd nie ma przykładu w Hiszpanii: nikt bowiem, oprócz Króla i władz konstytucyynych, takowych odezw nie zwykł wydawać. Nie podobala się także myśl przebaczenia pułkownikowi *Quiroga* postępku jego: bo tego wcale nie żądał, ani potrzebował.

Pewny Xiądz doniósł d. 20 b. m. jenerałowi *Mina*, wielkorządcy w *Pampelunie* o uknowanym spisku na życie jego i adiutantów, jako też wszystkich oficerów osady, którzy mu w przedsięwzięciu jego dopomagali. Było prze-

szło 100 spiskowych, do których i ów Xiążd należał. Tajemnie zbierali się co wieczór; Xiążd donosił zawsze jenerałowi *Mina* o wszystkim, co się tam działo. Wydano stosowne rozkazy dla zniweczenia zamysłu spiskowych, który d. 25 wieczorem miano przywieść do skutku. Zgromadzone w liczbie przeszło 6000 ludzi wojsko w *Pampelunie* i okolicach, czekało tylko rozkazów do działania. Tymczasem nadeszło jenerałowi *Mina* mianowanie na urząd wielkorządcy Nawarry; spiskowi zaniechali swoich schadzek, i odmieniwszy sposób myślenia okazali przywiązanie do konstytucyi. Ze zaś potem naradzali się o rzeczach obojętnych, przestał więc jenerał *Mina* na zaleceniu, aby na nich baczność dawano.

Dwom ulicom w *Alicante* dano nazwisko: *Quiroga* i *Riego*. Mają tam także wystawić posąg na pamiątkę konstytucyi.

Nowa municypalność w *Maladze* każe wypłacić 30,000 piastrow dla wojska, któremu na wszelkich potrzebach zbywało.

Anti-liberalisci uważają wyrok królewski, przeznaczający posiadłości inkwizycyi na umorzenie długu narodowego, za wróżbę zabrania na skarb wszystkich dóbr duchownych, czemu jednak patryoci zaprzeczają. — Bawiaoy jeszcze w Hiszpanii jezuitci, zostają pod ścisłym dozorem, a papiery ich zapieczętowano.

Trzech biskupów uciekło z Hiszpanii do Portugalii; dobra ich wzięto na skarb. Xięża w *Zamora* ogłosili odszczepieńcami tych wszystkich, którzy sprzyjają nowej konstytucyi i są jej posłusznymi. W *Barcellonie* zaszła kłótnia między mnichami w tamecznym klasztorze dominikanów; przyszło potem do bitwy, tak dalece, iż musiano posłać wojsko dla przywrócenia spokojności. Jedni Xięża byli za wolnością, a drudzy przeciwko niej.

Przywrócono tu kommissyą orderową, jaka była za czasow stanów (*Cortes*). Hiszpania ma 4 orderow wojskowe, zwane: *San Jago*, *Calatrava*, *Alcantara* i *Montera*.

Na pieniądzach hiszpańskich będzie taki napis w języku łacińskim: *Ferdinandus VII Dei Gratia et Constitutione Monarchiae, Hispaniarum Rex*.

Słychać, iż w *Maladze* odkryto spisek, który miał zrządzić takie skutki, jak w *Kadyzie*; lecz weześnie użyte środki utrzymały spokojność.

Duchowieństwo w *Barcelonie*, niekonten-te z nowego systematu, porozumiewszy się z margrabią *Villel*, uknowało spisek na obalenie dzisiejszego porządku rzeczy i przywrócenie inkwizycyi. Tym celem przekupiono kilka tysięcy ludzi. Jeden atoli ze spiskowych wydał ten zamach, i nietylko winnych uwięziono, lecz nawet majątki ich stały się łupem pospólstwa.

Zaszło powstanie w *Puiterda*, pogranicznym mieście hiszpańskim. Dowódca tameczny, wezwawszy napomoc pobliską brygadę żandarmów francuzkich, za jej pomocą przywrócił spokójność. Powstańcy pozabijali wszystkich celników, którzy się w ręce ich dostali.

Wyrachowano, iż z powodu odmiany rzeczy, blisko 5000 osób utraciło urzędy w samym *Madrycie*, nie licząc tych, których od

dworu oddalono. Słychać, iż przeszło połowę byłych wygnańców hiszpańskich umieszczono już na urzędach cywilnych i wojskowych.

W okolicach *Villafranca* ma być utworzony korpus obserwacyyny; posłano tam już artyleryą z *Korunny*.

Jeden z dzienników francuzkich ogłosił następujące uwagi Napoleona względem ostatniej wojny jego w Hiszpanii, dotąd drukiem nieogłoszone: „Rozpoczęcie wojny w Hiszpanii było mojem nieszczęściem. Wszystkie nieszczęścia moje pochodzą od tego. Wojna ta zachwiała zaufanie Europy w mojej rzetelności, rozdzieliła siły moje, dolegliwości mi przyniosła, i otworzyła szkołę angielskiemu wojsku. Ja to akształciłem na półwyspie wojsko angielskie. Skutek okazał, iż mocno w wyborze środka pobiłdłem; błąd ten raczy jest popelniony w samym środku, aniżeli w zasadach. Nie podlega wątpliwości, iż w epoce, w której naówczas Francya była w walce nowych wyobrażeń, przy wielkim wpływie ducha czasu na resztę Europy, nie mogliśmy zostawić Hiszpanii uwadze i zamiarom naszych nieprzyjaciół. Musiała ona, bądź dobrowolnie, bądź przemocą należeć do naszego systematu. Wypadki Francyi każały się środka tego chwycić, a zasady szczęścia narodów są inne, aniżeli szczęścia prywatney osoby. Przyłączyła się nakoniec do potrzeby polityczney i moc prawa. Hiszpanija, widząc mnie w niebezpieczeństwie i w wojnie z Prusami, prawie wypowiedziała mi wojnę. Zniewaga takowa nie mogła zostać bez kary. I z mojej strony mogłem jej wypowiedzieć wojnę, a skutek był pewny. W teyto właśnie lekkości przedsięwzięcia pobiłdłem. Naród hiszpański pogardzał swym rządem, i oczekiwał z niecierpliwością odrodzenia się swojego. Z wysokości, na jakiej mnie los postawił, sądziłem się być powołanym, sądziłem godnym siebie zdziałać tak wielkie odmiany. Chciałem oszczędzić przelew krwi, ażeby żadna jej kropla nie splamiła oswobodzenia Kastylianów. Zmieniłem rząd ich, dałem im liberalną konstytucyą, uznałem za potrzebę (może zbyt lekkomyślnie) odmienić ich dynastyą, i dałem im brata mojego. On jedynym był tylko cudzoziemcem pomiędzy nimi. Szanowałem nietykalność ich granic, niepodległość, obyczaje i prawa. Nowy ich Monarcha przybył do swej stolicy, nie mając innych ministrów, ani inney rady, tylko jacy i jaka była za przeszłego rządu. Wojsko moje miało się już cofnąć. Dopełniłem więc zupełnie dobrodzieystwa, które załedwie kiedy jakiemu ludowi wyświadczone było. Tak byłem o tém przekonany wtenczas, i tak teraz. Hiszpani nawet sami tak przekonani byli, a szemrali tylko na formy. Oczekiwałem ich błogosławieństwa; inaczej się przecież stało. Wspomnienie obrazy zapaliło ich gniew; widok przemocy utwierdził w nich upor. Wszystko się za broń chwyciło. Hiszpani w ogóle działali jak ludzie honoru, i zaprzeczyć temu nie można; wszakże za swe zwycięstwa okropnie ukarani zostali. Zasłużyli byli na los lepszy.“

FRANCYA.

Paryż, dnia 5 kwietnia. Słychać, iż nadeszły do Paryża pisma dwóch gabinetów, największy wpływ w Europie mających. Miarku-

jąc po nieukontentowaniu zagorzałych rojalistów, zdaje się, iż zawierają w sobie oświadczenie przyjazne konstytucyjnemu systematowi, którego utrzymania cała Francya żąda.

Poymano w Paryżu dnia 1go kwietnia człowieka, pewnie obłąkanego rozumu, który twierdził, iż pałac Tuilleries należy do syna jego Bonapartego.

Dziennik *le Constitutionnel* doniesł pod dniem 30 marca, iż duch mienia konstytucyi reprezentacyney ogarnął i portugalczyków; że są w tym kraju rozruchy; że uwięziono wszystkich oficerów angielskich, będących w służbie portugalskiej i t. d. — Wiadomość tę zbijały dzienniki ministrowskie i zagorzałorojalistowskie. Z powodu tego zbijania tak tenże dziennik *le Constitutionnel* dnia 2go kwietnia napisał: — „Dzienniki ministrowskie i zagorzałorojalistowskie zaprzeczyły temu, cośmy o poruszeniach ludu w Portugalii donieśli. Ten tego zaprzeczenia, i wspomnienie, iż podobnie też dzienniki zbijały doniesienia nasze o początkowych wypadkach w Hiszpanii, tem bardziej nas przekonywają, iż, cośmy o Portugalii donieśli, musi być prawdą. Donosimy nadto, że dziennik portugalski wydawany w Londynie przez Xieźdza z Lisbony twierdzi, iż jezuita ułożył projekt opanowania krajow portugalskich, i że osada szwajcarska w Brazylii, gdzie Król portugalski mieszka, jest pod kierunkiem jezuitów.“

Xieźna Berry wkrótce po śmierci swego męża miała sen osobliwy; który ją, jak mówiła, niemało pocieszył. Widziała ś. Ludwika, który się do niej przybliżał z dwógiem dzieci na obu rękach: na lewey trzymał dziewczynkę, a na prawey chłopczyka. Dotknął się z lekka oczu Xieźney, i uyrzała tego Króla, kładącego na skronie dziewczynki koronę, a na skronie chłopczyka drugą, świetniejszą jeszcze; poczem nagle zniknął. Odtąd mniema Xieźna, iż urodzi syna do wielkich dzieł przeznaczonego.

Spodziewają się codziennie w izbie deputowanych zaskarżenia Xiecia *Decazes* przez P. Clausel de Consergues.

Odpowiedzialni wydawcy liberalnych dzienników: *Censor*, *Constitutionnel*, *Courrier*, *Renommée*, *Independant*, pociągnięni są do sądu, za co, nie wyrażono.

Paryż dnia 8 kwietnia.

Utworzone tu pod sterem Pana *Lafitte* towarzystwo zbierające składkę na wsparcie tych, którychby, w skutku nowego prawa o ścieśnieniu wolności osobistej uwięziono; odwołuje się w wydanej odezwie do ludzkości Francuzów, która pochodząc od Boga, żadnem prawem przytłumioną w sercu być nie może. Imieniem sprawiedliwości i litości, zachęca do wspierania nieszczęśliwych, stających się ofiarą tego prawa, które wolność, majątek, sławę, zdrowie, rozum, a nawet życie obywateli czyni zawisłemi od łaski, polityki, nienawiści, zemsty, przekupstwa, podłości, bojaźni, humoru i namiętności kilku celniejszych osób, i mnóstwa tych, którzy są narzędziem i stronnikami samowładności. Na dowód przytoczono, iż mimo wnieszonych, ale odrzuconych odmian tego prawa, uwięziony nie wie o przyczynach swojego uwięzienia; iż chociażby pisać i czytać nie umiał, niedostanie z urzędu żadnego obrońcy;

iż nie ma przyzwoitej żywności, ani żadnego towarzysza; iż rodzina uwięzionego nie jest uwiadomiona o tém zdarzeniu; iż niewłożono odpowiedzialności za niesłuszne uwięzienie, które zaraz dowolnie powtórzyć można, i że izbom nie udziela się spisu uwięzionych. Ludzkość więc nakazuje wszystkim mieszkańcom wolnego kraju, aby się połączyli dla dania pomocy i pociechy uciskionym. — „Zdaje się (pisze *Monitor*); iż naczelnicy tego związku, chcą oskarżać przed narodem rząd i większość członków obu izb. Nie może rząd patrzeć obojętnie na polityczny związek, zwłaszcza taki, którego pierwszym czynem jest oświadczenie się przeciwko niemu, i który chce się rozciągać po całym rozległym kraju.“ — Odpowiada na to dziennik *konstytucjonista*: „Gdyby obywatele zbierali się niekiedy, obrali sobie prezesa i sekretarzy, naradzali się nad przedmiotami prawodawstwa i rządu krajowego, i na zgromadzeniach swoich uchwały stanowili, wtenczas możnaby to nazwać politycznym związkiem; lecz nierozsądkiem jest uważać pod tym względem towarzystwo, chcące jedynie przynieść ulgę biednym więźniom, i dać wsparcie rodzinom ich, którym nędza zagraża.“ — „Pomimo wszelkiej surowości cenzury (pisze tenże dziennik *konstytucjonista*) nie odstąpimy nigdy od zasad, któreśmy się dotąd stale powodowali. Zawsze bronieć będziemy swobód narodowych od wymierzonych na nie zamachów: prawa narodu będą równie przedmiotem myśli i usiłowań naszych; a pod opieką konstytucyjnego tronu nie przestaniemy nigdy obstawiać za konstytucją i wolnością.“

Jenerał *Coutard*, oddając dnia 30 z. m. w *Renias* chorągwie drugiemu legionowi, miał mowę, którą zakończył temi słowy: *Niech w późne lata żyje Król*, a Burbonowie *naawsze!* W chwili, gdy wojsko jednomyślnie odpowiedziało okrzykiem: *Niech żyje Król!* tymczasem młodzieńcy stojący na środku, zawołali: *Niech żyje konstytucya!* co kilkakrotnie i tak głośno powtórzyli, iż jenerała zagłuszyli. Przyśpiał do nich jenerał, i z umiarkowaniem wystawując im nieprzyzwoitość tego postępu rzekł: *Okrzyk: Niech żyje Król! mieści także w sobie okrzyk: Niech żyje konstytucya!* którą nadał: *bo podług zdania wszystkich dobrych Francuzów, Król i konstytucya są nierozdzielna od siebie.*

Dnia 3 b. m. widziano tu 3 młodzieńców, którzy się przechodzili w *Palais Royal* i mieli usta zalepione wielkim trójkolorowym opłatkiem. Ciekawy lud chodził tłumem za nimi. Przyszli kilka razy wzdłuż galeryi, a nareszcie wyprowadzili ich żandarmowie.

W Ł O C H Y

W nocy z d. 22 na 23 marca, gdy Oyciec ś. zabierał się do spoczynku, ukazał się dym w pokoju sypialnym. Spostrzeżono zaraz i ogień, pochodzący z komina. Biblioteka była już bliska zapalenia się.

Liczne bandy rozbojników w kraju kościelnym jeszcze się snują.

W Wenecyi pokrywają teraz wiele kanałów, a tak miasto zyska szerokie ulice.

Król neapolitański sławnemu rymotwórcoy *Tassowi* kazał wystawić pomnik.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 47.

Wilno dnia 19 kwietnia v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. Gdy rodzaj sprawy mojej, w skutek Uka-
zu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5
dnia datowanego do Depart. 2go Sądu Gł. Lit.
Wileń. nastalego, względem oddania sukcesyi po
Marjannie z Mełwińskiej Rodziewiczowej Łow-
czyźnie Kowieńskiej jej successorom spadłej, po
kilkudziesiąt letnim procedowaniu, gdy niżej pod-
pisany prawnie i jako prawy successor po teyże
Marjannie z Mełwińskiej Rodziewiczowej, w są-
dzie Ziem. Kowień. wylegitowany, a przez ten-
że sąd Ziem. Kowień. dekretem dnia 4 oktobra
roku omienionego 1819 za jednego successora
spadłych majątkow wspomnionej Rodziewicz-
owej uznany, jest tym samym już nie objekto-
wanym, a więc gdy szlachcianka Maryanna Stu-
szyńska, ad prezens Zawadzka tymże dekretem
Ziem. Kowień. przypytująca się nieprawnie do
sukcesyi po Marjannie Rodziewiczowej została
uchyloną, i niesłusznie wszelak do dalszego pro-
cedowania témże dekretem apelacyi dopuszczona,
wedle wywodu swojego urodzenia że traci
prawo nie tylko przepytwania się do majątku,
lecz nadto wcale żadnego rodzeństwa, ani do
związku krwi nie należy, a przeto zapobiegając
takowym nieprawnościom wdzieraniu się do po-
wyższej sukcesyi, zawiadamia się publiczną tą
wiadomością, że według załączonego auten-
tycznego manifestu zamieszonego na przeciw
szlachciance Maryannie Starzyńskiej ad prezens
Zawadzkiej, nie ma żadnego prawa dopytywania
się powyższej sukcesyi; ani odpowiadania
jej prawnie nie widzi się żadnego obowiązku,
a gdy termin dawności zbliża się na dniu 5 au-
gusta roku idącego 1820; zatym jeżeliby się ja-
cy pretensorowie znaleźć mogli to aby na czas
wymierzony stawili. Raymund Miłwiński Ka-
pitan pułku 4go piechoty liniowej wojska Pol.
Ze takowy Dodatek do Manifestu można
w Kur. Lit. umieścić świadcze Karol Romano-
wicz Sędzia Grodz. Ptu W.

1. Stosownie do rozporządzenia pełniące-
go obowiązki Wileńskiego Ciwilnego Guber-
natora, JW. v. Gubernatora i Kawalera Hor-
na, życzący przyjąć na siebie obowiązek wy-
stawienia początkowych domów, w powiatach, Ro-
sienskim, we wsi Montwidowie, i Brastawskim,
we wsi Opsic, oraz turmowych zamków, w mia-
stach powiatowych, Trokach i Telszach, ra-
czą jawić się do Wileńskiego Gubernialnego
Rządu w dniach 2, 4 i 6, następującego mca
maja, z dostateczną ewikcyą dla licytacji i
zawarcia kontraktów, gdzie kondycye i plany
kontrahentom okazane będą. Datt w Wilnie
1820 roku apryla 16 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Jan Stomporzecki Guberniński Sekretarz.

1. Stosownie do rezolucyi w dniu 16 apry-
la teraz. roku w Rządzie nastalej, powtórnie
podaje się do powszechnej wiadomości, iż
domy murowane kupca Sluckiego w mieście
Wilnie na Zarzeczcu i za Ostrą Bramą poło-
żone, oraz browar i piwowarnia przy pier-
wszym z tych domów, ze wszystkimi potrze-
bnymi browarnemi naczyniami znajdujące się,
oddawać się będą w aręde w Rządzie Gubern-
skim na lat 12, i na licytację takowej aren-
dy przeznaczone są termina 23, 28 i 30 dnia

teraz. mca apryla, a zatém życzący one za-
arędować zechcą w pomienionych terminach ja-
wić się do Rządu z ewikcyami dwóletnią in-
tratę, jaka z licytacji wypadnie, wynoszącemi,
wrazie niewynalezienia się ochoczych na dwu-
nastoletnie zadzierżawienie; w ostatnim termi-
nie i na roczną aręde targi odbywać się bę-
dą. Datt roku 1820 mca apryla 16 dnia.

Wincenty Ławrynowicz Sowietnik.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

1. Na mocy dekretu Sądu Magistratu mia-
sta Wilna dnia 25 mca maja 1818 roku za-
padłego, zostałem niżej piszący się wydele-
gowany do wyprzedania przez publiczną licy-
tację na satysfakcyą kredytorów oddanego,
dworku drewnianego w mieście Wilnie na przed-
mieściu Antkolu pod N. 1368 położonego, do
JP. Jana Budzki obyw. Wileńskiego należą-
cego. Życzący przeto takowy dworek nabydź
raczą do onego zawiść się w terminach, pier-
wszym dnia 19, drugim 21 i trzecim ostate-
cznym 23 mca apryla teraz. 1820 roku o go-
dzinie trzeciej po południu. Datt 1820 mca
apryla 16 dnia.

Mateusz Zołkowski R. M. W.

1. Pantaleon Wiedeński na 6 i pół oktawy
jest do zbycia w domu W. Doroski na ulicy
Dominikańskiej pod N. 425.

1. Oświadczenie w imieniu mnie niżej pod-
pisanego Michała Hr. Platera Zyberka do
akt Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go departa-
mentu podaje się z takowej okoliczności: iż
co oświadczający się mimo nayrzetelniejszej
ochoty czynienia każdemu obywatelskiej po-
sługi, dla licznych własnych zatrudnień, któ-
re mnie do zupełnego oddalenia się z tutej-
szej Wileń. Guber., do Guber. Kurlandz. i Bia-
łorusko Witeb., zniewalają, nie mogąc nad-
nieletniemi dziećmi zmarłego niedawno Kazi-
mierza Hrabi Platera Półkownika woysk Pol-
skich, i jego pozostałym majątkiem, wspólnie
z dalszemi Opiekunami, przez testament ze-
szłego dla tychże dzieci naznaczonymi ani
ogólnie, ani poszczególnie, czynney exekwo-
wać Opieki, oney się zrzekam. Ze zatym do
administracyi opiekuńczej interesów wewnę-
trznych lub zewnętrznych ani do rządu nad
majątkami zeszłego Kazimierza Platera nale-
żeć nie będę, przez niniejsze publiczne oświad-
czenie współopiekunów i wszystkich którychby
to obchodziło ostrzegam, a dla większej wia-
ry i mocy, to oświadczenie podpisem własney
mey ręki stwierdzam. Datt w Wilnie 1820
mca kwietnia 8 dnia. Hr. Michał Plater Zyberk.

Roku 1820 mca apryla 9 dnia. Na Są-
dzie Główn. Lit. Wileńskim 2go Departamentu
stawając osobiście adwokat tegoż sądu W.
Kazimierz Antusiewicz. Takowe oświadczenie
Hrabi Michała Platera Zyberka do Akt podał.

Józef Komar Prezydent Depar. Win-
centy Rogalski Sow. i Kawaler. Antoni Swiat-
kowski Ass. Sekr. Dobrzański. Guber. Sekr.
L. Raczyński.

1. Niżej podpisana w asystencji opiekuna *W. Tadeusza Czarkowskiego* i uproszonych przyjaciół, do urzędu i akt wysokiego komitetu kraju tarnopolskiego *Anna z Melwińskich Nartowska*, niegdy *W. Antoniego*, *Tadeusza*, *Bartłomieja* trzech imion *Melwińskiego*, i *Brygidy* z *Sobieszczańskich* córka, i jedyna suksessorka, niegdy *W. Jana*, *Augustyna Nartowskiego* małżonka, pozostała wdowa, przeciwko *W. Maryannie Starzyńskiej*, zanosi najuroczystsza skargę, iż ta *W. Maryanna Starzyńska* przyjąwszy list od plenipotenta niegdy *W. Antoniego Melwińskiego* z *Wilna* pisany do suksessorów tegoż *Antoniego Melwińskiego* adresowany o suksessyi po *Myryannie z Melwińskich Rodziewiczowej*, donoszący, oraz że jest dekret uzyskany, a dla tego, aby nikomu tegoż interessu nie odstępować, ostrzegający, pod pretekstem słabości wywabiła żalącą się z jej domu do siebie do *Zaleszczyk*, gdzie potencjonalnie przebywała a nie pokazując wspomnianego listu, i owszem użyła na podstęp słabości niżej podpisaney żalącej się, dała jej do podpisania gotowe pismo, jakoby moc do windykowania suksessyi po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej* nadające, ponieważ zaś żaląca się poprzedniczo wszelkiego majątku swego niegdy *W. Janowi*, *Augustynowi Nartowskiemu* mężowi swojemu, dnia 1 lutego w roku 1806 uczyniła donacyą, a z mocy takowej donacyi suksessya po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej* była już własnością tego niegdy *W. Jana Augustyna Nartowskiego*, a po jego śmierci do jego synów, *Antoniego*, *Felixa* i *Wojciecha Nartowskich*, w małżeństwie z żalącą się spłodzonych, w opiece *W. Tadeusza Czarkowskiego* będących należy, ponieważ także wspomniane pismo *W. Starzyńskiej* dane nastąpiło podstępnie, bez żadnego rozmysłu i rozważenia, bez rady przyjaciół i opiekuna, bez żadnej asystencji samotnie, bez żadnego datku i wziętku przeciwko wszelkim uroczystościom prawa i z największą krzywdą synów żalącej się, a z *W. Janem*, *Augustynem Nartowskim* spłodzonych dla tego odwołując pismo wyżej wspomniane, jako dzieło podeysciem bez żadnego datku i wziętku i bez żadnych prawnych solenności nastąpione, one niniejszym manifestem znieważa, zaskarża, i aby żadnego nigdzie w żadnym sądzie niemiałło znaczenia, najuroczystciej manifestuje się. — A nadto znajduje potrzebę oświadczyć, iż *W. Maryanna Starzyńska* będąc nieprawą córką *W. Antoniego Melwińskiego* z osoby swojej nie ma żadnego prawa do suksessyi po *Antonim Melwińskim* i po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej*, a dla tego niniejszym manifestem ostrzega i zawiadamia; aby z tąż *W. Starzyńską* nikt w żadnej czynności i układy względem suksessyi po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej* niewchodził, i wszelkie w tym przedmiocie przez tęż *W. Maryannę Starzyńską* poczynione kroki niniejszym manifestem zaskarża, i za nieważne uznaje najuroczystciej manifestuje się. Dnia 19 stycznia 1812 roku *Strzałkowa*, *Anna z Melwińskich Nartowska* (L. S.) Jako asystujący opiekun podpisuje się *Tadeusz Czarkowski* (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuje się *Adam Niewierski* (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuje się *Franciszek Tymiański* (L. S.) Jako ten manifest w aktach komitetu Tarnopolskiego do księgi tranzakcyney I, pag 348 et 349 wpisanych jest, niniejszym zaś świadczam Tarnopol dnia 21 february 1812 roku *J. Wszelunyski* archiwista (L. S.) — Roku 1820 miesiąca apryla 10 dnia przed aktami Grodz. powiatu *Wileńskiego* stawając obecnie *W. JPan Raymund Melwiński* kapitan wojsk Polskich manifest niniejszy do akt podał, przyjąłem Grodz. powiatu *Wileń. Regent Józef Belusz*.

Ze takowy manifest można w *Kuryerze Litt.* umieścić świadcze *Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Pttu Wileń.* roku 1820 dnia 14 apryla.

1. W skutek rozporządzeń Zwierzchności O-

pieka szlachecka *Ptu Wileń.* ogłasza: że niżej wyrażone majątki znajdujące się w zarządaniu oney, leżące w powiecie *Wileń.*, z karczmi, młynami i wszelkimi przynależnościami, oraz dom obywateli *Zienkowiczów* i schedy w domach pod *Nmi 138 i 308* w Mieście *Wileń* położonych, wypuszczają się w arendę od dnia 23 idącego miesiąca kwietnia, celem rychlejszego zaspokojenia zawinionej *Skarbowi* należności. Życzący zaarendować takowe dobra w ogóle, lub udzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkanie w domach wyżej pomienionych, raczą z pewną i dostateczną poręką przybyć do *Miasta Wilna*, dla zrobienia w tém przedmiocie umowy w dniach 19, 20 i 21 teraźniejszego mca kwietnia. *Wilno 1820 roku kwietnia 15 dnia* (podpisano) *Prezes Opieki Marszałek Ptu Wileń.* *Dworu Jego Cesarskiej Mości Kamer-Junkier i Kawaler Mikołaj Abramowicz.* Za zgodność: *Sekretarz Opieki Szlacheckiej Ptu Wileńskiego* *Zygmunt Siemaszko.*

Do zaarendowania za remanet *Skarbowych* podatków, dobra: *Worona* i *Trokinniki Radczy Stanu Czyża*, dusz w onych wedle ostatniej rewizyi nayduje się 182 *Antonow v. Kiemele Sędziego Grodz. Wileń.* *Romanowicza* dusz 37. *Kietutany Sędz. Granicz. Guber. Kociella* dusz 88. *Kazimierzow b. Sędz. Ziem. Wileń.* *Ciechanowieckiego* dusz 71, *Miedniki Grabowskiego* dusz 240, *Buywidziszki Radczy Stanu Łappy* dusz 170, *Czechy i Markuny Kapitana Brzostowskiego* dusz 168, *Kuźliszki Wileyski* dusz 30, *Muśniki Podbereskich* dusz 255, *Rakańce* *Xiężny Puzyniny* dusz 57, *Onządow b. Sędziego Grodz. Wileń.* *Mączyńskiego* dusz 52, *Kowszadła Pisankow* dusz 79, *Lelekańce i Mielewszczyzna Sawickich* dusz 98, *Mazuryszki Prozora* dusz 56, *Olesin Downarowicza* dusz 12, *Szlagieryszki Wersockich* dusz 78, *Szylniki Salkiewiczza* dusz 15, *Podbrzeż Ciechanowieckiego* dusz 131, *Rostyniany Kosmowskich* dusz 33, *Sienkowszczyzna Szyszkowej* dusz 10, *Biała Waka Zmiejowskich* dusz 150, *Szukiszki Pomarnackich* dusz 32, *Woydaciszki Korsaka* dusz 54, *Moygiszki Czaykowskiej* dusz 17, *Anuency Ulanowskich* dusz 6, *Chmielówka Korkucia*, schedy z exdywizyi *Elizabelińskiej*, *Bijuciskiej*, *Wizulańskiej*, oraz z exdywizyi majątkow *Szulnik i Gozy*, wieś *Prudziany*, dom obywateli *Zienkowiczów* i schedy z exdywizyi domów pod *Nmi 138 i 308* w *Wileń* położonych.

Za zgodność: *Sekr. Zygmunt Siemaszko.*

1. Podaje się do publiczney wiadomości, iż w domie bywszym *Sluczyńskiego* a teraz *W. Zaykowskiego Rad. M. Wilna* na przedmieściu *Antokolu* pod *N. 1355* są porządne pokoje do najęcia, ze wszelkimi wygodami to jest: z oddzielnymi kuchniami i przy nich stancyami, stajniami, wozowniami i t. d. Kto by sobie życzył, za pomierną cenę nająć, niech się zgłosi do właściciela mieszkającego w tymże domie. Dat roku 1820 mca kwietnia 16 d.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Excerpt oświadczenia z Protokółu potocznego *Ziemskiego Ptu Wileń:* w dacie niżej wyrażający się zapisanego et eorundem pod pieczęcią *Ziem.* tegoż *Ptu* jest wydan.

Roku 1820 miesiąca apryla 9 dnia Przed aktami *Ziemskiem Ptu Wileń.* stawając osobiście *Star. Dawid Chomkowicz Zakowicz* oświadczenie wpisać do protokółu podał następnie pisane oświadczenie imieniem *Star. kupca Uciańskiego Dawida Chomkowicza Zakowicza* w rzeczy następującej. Przed kilko laty oświadczały się robiwszy spółkę z *Berką Hirszowiczem* obyw. *Uciańskim* zajedno z nim wszedł w handel, dzieląc po połowie wszelki zysk i stratę, że zaś handel bez kredytu obeysć się nie może, przeto

powierzał Chomkowicz Berkowi cerografy, a Berko również dawał ie Chomkowiczowi. Nie akuratne Berki obeyscie się dało powód, iż Chomkowicz z nim rozdzielić się zupełnie i obliczyć się postanowiwszy, opisał się w tej rzeczy na Sąd Polubowny Żydowski, który gdy z nim ostateczny postarował rachunek oba wspólnicy roku 1818 julii 26 dnia wedle religii swojej wykonali przysięgę, iż żaden z nich wzajemnie powierzanych cerografów nientań i nikomu nie inwadiował, mimo dostateczne po takiej przysiędze bezpieczeństwo Chomkowicza, Berko był wspólnik jego utaiwszy Cerograf pod datą 1817 february 20 z terminem opłaty tegoż roku aprila 22 z pieczętářstwem Berki Leyzerowicza Szkolnika i Szepszela Szlomowicza obyw. Uciańskich na rubli srebr. 1200 traktował przelewem onego Mowszę Binowicza obyw. Traskunskiego i W. Wincentego Piotrowskiego Sędz. Gran. Wilkom. czy z nim zrobił jaki podstępny na krzywdę ich a na zaburzenie tylko spokojności oświadczającego się akkord, niewiadomo, lecz oświadczający się postanowiwszy pozwać o takową zdradę i o złamanie wiary przysięgą upewnioney Berkę Hirszowicza Segal zowiącego się, niżeli z nim proceder przewidzie, tym czasem onego solennie obżala, i ażeby nikt pomienionego cerografu jako nie zgola nie znaczącego nie nabywał, przez niniejsze oświadczenie ostrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Dawid Chomkowicz Zakowicz.

Zgodziłem Andrzej Towiański Regent Ziemski Wileński.

Takowe oświadczenie Redakcyja może w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Niżey podpisany stosownie do oświadczenia roku 1820 aprila 9 w aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego i w niniejszey gazecie sposobem awizacyi umieszczonego lubo jest pewnym, iż nikomu zgola za cerografami dłużnym nie jest, na podobny jednak przypadek, jak toż oświadczenie obeymuie chcąc się ubezpieczyć, każdego wszczegółności zmyślony jego cerograf lub zdradą ukryty mającego, uprasza, aby ony w przeciagu dwóch miesięcy do WJP. Dominika Wildziewicza b. Sędzię Gran. Wł. lub do W. Jana Zongolłowicza b. Pisarza Ziem. Włk. obu blisko Uciany mieszkających obywateli zająć i przed nimi okazać raczył a od tych osob uwiadomiony o ilości i dacie nastania cerografu, z właścicielem onego rzecz mieć będzie i przed nim się tłumaczyć, niezajawienie zaś samo w przeciagu tego czasu przed którąkolwiek z wyz wyrazonych osob, uczyni oświadczającego się bezpiecznym, a dzierżącego w ukryciu nieznaczący cerograf o zmoynosc i zdradę na szkodę oświadczającego się podeyrzanym. 1820 apr. 11 dnia.

Dawid Chomko Zakowicz kupiec Uciański.

Takową awizacyą może Redakcyja w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

2 Skutkiem dekretu oczewistego Grodu Ptu Wileń. zapadłego w dacie roku 1819 d. 16. xbrza sądzona została mnie niżey podpisanemu summa na WW. Maryannie matce, i Karolu synie Woysiadach z inekwitacyą do wszelkiego majątku ruchomego, i nieruchomego, tudzież wyszukać się mającego, gdy bowiem ciż WW. Woysiadowie troskliwie ukryć potrafili wszelką swą własność, oświadczający się przeto skutki powyższego dekretu, spełniać będzie na schedzie przypadley dla tychże Woysiadów, z wydziału exdywizorskiego majątku W. Krzewkowskiego, w pcie Wilkom. położonego Wieyki zowiącego się, gdyby przeto jakowy frymark, utajenie, lub cokolwiek podobnego, ku szkodzie oświadczającego się z prokurowanym nie zostało, lub gdyby nikt z wyz rzeczonymi WW. Woysiadami w układy niewchodził, powyższy

schedy nienabywał, jako już do satysfakcyi mocą powyższego dekretu ulegley oświadczającemu się, smiem upraszać. Wprzeciwным bowiem zdarzeniu własney winie takową stratę przypisać zechcą. R 1820 d. 10 apr. Michał Kwiatkowski.

Ze takowe oświadczenie w Kur. Lit. wydrukowane być może zaświadczam Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

3 Podług zwyczaju w tuteyszym mieście praktykującego się, w terminach Sgo Jerzego i Sgo Michała wypuszczają się w arędę domy, stancye, sklepy, i temu podobne, z powodu przeto zbliżającego się terminu Sgo Jerzego, wileński Policmeyster uprzedza wszystkich tuteyszych mieszkańców jako wypuszczających w arędę domy, stancye, sklepy, etc., tak też i najmujących one, że według krajowego prawa i prawideł w ustawie dobrego porządku w §§. 179 i 189 przepisanych, należy zawierać kontrakty czyli umowy na piśmie z poszczególnym wyrażeniem wszystkich warunków jakie się stanowią między umawiającemi się, i takowe umowy czyli kontrakta zająwać do Policyi, lub którejkolwiek części oney. Wolno wszakże robić najem mieszkań jako też i slug nie zająwając kontraktów, lecz w zdarzeniu sprzeczki lub niedotrzymania warunków umowy, Policya nie jest obowiązana wówczas czynić żadney satysfakcyi stronom spór mającym i skargi o tēm się nie przysymują. O czēm dla wiadomości powszechney umieszcza się niniejsze w gazecie Kurjera Lit. Apryla 13 dnia 1820 roku.

P. Sztykow Policmeyster Wileński Radca Stanu i Kawaler.

3 Z mocy rezolucyi Sądu Ziemskiego Ptu Wileń. przezemnie niżey podpisanego delegowanego urzędnika, za tą powtórnią awizacyą dla niejawnienia się w pierwszych terminach ambientów, będzie się wyprzedawać z publiczney licytacji, naywięcey dającemu, za gotowe pieniądze, dom po Bodzianowskich, częścią muryrowany a częścią drewniany z ogrodkiem fruktowym w mieście Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położony, w terminach: pierwszym dnia 19, drugim 20, trzecim 21 idącego roku i mca kwietnia. Zyczący zatym nabydź zwywają się na też termina do domu tegoż na ulicy Wileńskiej pod N. 706, gdzie się takowa licytacya w dniach oznaczonych od godziny 3 do godziny 6 odbywać będzie.

Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

3 Majętnosc Limentowszczyzna i folwark Przemysłow w powiecie Wileńskim, parafii Bohustawiskiey położone, o mil 8 od Wilna, 3 od Wilkomirza, między rzekami Święta i Wilia, w pozycyi od wszelkich wypadkow krytycznych zastaniającej i od traktow usuniętey, z wsiami Piple, Niewierance, Pacuniszki, i Melcheryszki, w których dymow rolniczych 32, dusz męzkich 104, wolnych 10; mające w sobie gruntu włók 55 w jednym obrębie, w liniach prostych, granicach pewnych i bez naymniejszey szachownicy, w gruntach wybornych, łakach i pastwiskach, z lasem na opał, z zabudowaniem w obu folwarkach dobrym, i w większey części nowo wystawionym, z browarami na dobrey wodzie exystującemi, z jeziorami Szwenta i Szopowo dobrze zarybionemi, alternato z folwarkiem Gielwanki do dziedzictwa JW. Grafa Kossakowskiego Generała woysk polskich należącym łowiącemi się, ex re działu przez JWW. Felixa i Konstancyi z Mikuliczow Horodeńskich sędziow granicznych powiatu Wileńskiego speł-

nionego i przyznanego, do dziedzictwa Bogustawa Horodeńskiego pisarza sądu pokoju powiatu Maryampolskiego należące, na zaspokojenie wierzycieli przez rodziców dokumentem dzielczym przekazanych, są do wyprzedania, czy to pojedynczo lub w zupełności, ktoby życzył nabyć raczy zjechać na miejsce dla obejrzenia, lub w czasie kontraktów następujących w Wilnie w kancelaryi Ziemskiej lub Grodzkiej zgłosić się zechce.

Włoszanie w ogólności wszyscy bardzo w dobrym są stanie, mają uprząg i dobytek przyzwoity, odbywają panską służbę każdy co tydzień samowóz po 3 dni, niemniej po 12 gwałtów do zbioru żyta i tyleż do jarzyny, i po 2 drogi do Wilna lub Kowna z dni swoich, intryaty roczney gurą 12,000 złotych znajduje się. Wilno d. 9 kwietnia 1820 roku B. Horodeński.

Ze takowe ogłoszenie może być umieszczone w gazecie Kurjera Lit. świadczą Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

3 Sąd Magistratu miasta Wilna skutkiem postanowienia dnia 12 idącego miesiąca następnego, zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów do funduszu J. Pana Michała i Józefaty Siwickich małżonków obywateli wileń. byż mogących, iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostateczne i całkowite dzieło exdwyżyi pomienionych JPP. Siwickich na dzień 26 idącego miesiąca apryla odroczył, aby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie do majątku tychże JPP. Siwickich niechybnie w dniu 26 teraźniejszego apryla w sesyi poobiedney z dowodami przez sądem magistratu wileńsk. stawali i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie jeżeli jacy są tłumaczenia się czynili, inaczej że dla wszystkich kredytorów i pretensorów do Sądu z dowodami na terminie powyższym niejawiających się wieczna amissa zapisaną zostanie, oraz że na debitorach powołanych będą sądzone do masy JPP. Siwickich należności, Magistrat miasta Wilna czyni w tém niniejszą trzykrotną w Kurjerze Lit. awizacją. Dat 1820 apryla 13 dnia.

Mateusz Żółkowski R. M. W.

M. W. Rejent Misiewicz.

3. Dom w Wilnie położony pod N. 111 przy zaułku Sto Michałskim, należący do aktorstwa WW. Piasekich, jest do przedania, chcący nabyć ma się zgłosić do aktorów tamże mieszkających.

Takowe oświadcze może Redakcja przyjąć do Kur. Lit. poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

3 Majątek wieczysty od lat 150 w ciągłym dziedzictwie będący o mil 8 $\frac{1}{2}$ od Wilna, położony w gruntach najlepszych pszennych, łąk na wozy do 1000 murożnego siana, lasu dębowego i opałowego włók kilkadziesiąt, dymów 27, młyn na dwa koła na stawie i rzece przechodzącej, z zabudowaniem dwornym mieszkalnym pięknym i gospodarskim wygodnym, z bydłem, końmi stadnemi, miedzią i naczyńiami, żadnem długiem nieobarczony, z pewnością ewikcyi, rzeczony majątek jest do sprzedania, za odezwaniami się do redakcyi szukający nabywca z możliwością opłaty za aktorstwo odpowiedni mający kapitał, dostatecznie w redakcyi poinformowany zostanie.

3 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoczney Sąd Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego; i w tymże czasie pod

urzędową Ziem. Ptu Telszewskiego pieczęcią stronie rekwirujący jest wydan.

Roku 1820 mca marca 18 dnia. Niniejszym oświadczeniem czyjącym się w imieniu JW. Jana Hieronima Gadona b. Podkom. i Prezesa Gran. Ptu Telsz. WW. Ignacego Mikuckiego Prezyd. Grodz. Rosień, i Jana Derewskiego Weryhy b. porucz. kawaleryi woysk pol. jako opiekunów od Szlacheckiej Opieki Ptu Telsz. dla nieletnich WW. Antoniego i Anny Kossakowskich Szam. wyznaczonych, zawiadamiają się wszyscy wierzyciele i pretensorowie zeszłego s. p. Dominika Korwina Kossakowskiego byłego Szamb. dworu pol. i Sędziego Gran. Ptu Telsz., że wyżey wzmienieni opiekunowie z polecenia sobie danego przy członku powiatowej policyi W. Thadeuszu Butwile Assesorze na dniu jednajstym marca bieżącego roku, przybywszy do dóbr Brewik wprost dla nieletnich Kossakowskich przez nieżyjących dopiero s. p. Antoniego i Salomeję z Czarnowskich Tomalskich Budowniczych Ptu Telsz. działa i babkę zapisanych w administracyą swoją objęli, ruchomość zaś fundowa ogólna do zeszłych Dominika i Józefy z Tomalskich Kossakowskich Szamb. należącą się bez exepcyi przy macosie Pupilow W. Rozalii z Jabłońskich Kossakowskiej i jej potomstwie pozostała; więc żadnego funduszu nieletni po swoich rodzicach nieposydują, owszem racją nieplaconey za lat kilka arędy, zniszczenia mieszkanców i zatracenia własney ruchomości przez wuję darowaney na tysiąc talarów bitych szkody ponoszą, względnie zaś Brewik wiedzieć należy; że nieżyjący teraz Wielmożni Tomalscy Budownicowie działem wieczystym w roku 1820 augusta 12 dnia nastalym, w aktach właściwego Ptu zamieszczonym i przez korroboracyą przyznaną zatwierdzonym schedując ziemię, na swoich sukcesorów Wieszwiany, Buszyszki, Naykiszki, w parafii Telsz., Usidory i Laty, w parafii Zoranskiej eżące, dla zięcia i córki Jana i Anny z Tomalskich Weryhow porucz. i Regentów zapisali a drugie dobra Brewiki w parafii Olsiadzkiej zostające, długiem dwóch tysięcy kilkaset talarów bit. obarczone; i później przez Weryhow wykupione; dla wnuków swoich Antoniego i Anny Kossakowskich z Józefy in voto Kossakowskiej Szam. córki rodzących się przeznaczyli; azutym każdego interesowanego w tej rzeczy akta powiatowe objaśnia i gdyby wierzyciele lub pretensorowie o tym niewiedzący Pupilow niewinnie po subselliach nieklocili, na wydatki nie narażali, i siebie na odpowiedzialność nie exponowali ostrzegają, a dla awizacyi powszechney; i w gazety Kur. Lit. zamieszczają. Takowe oświadczenie podpisał plenipotent. u tego oświadczenia podpisano tak Marcin Leszczewski Adwokat Telsz.

Zgodno z Protokółem Potocznym Zaświadczam Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

Roku 1820 mca marca 20 dnia takowe oświadczenie może być w gazecie Kur. Lit. publikowane świadczą Jan Kobecki Sędz. Ziem. Tel.

3 Komitet Ptu Szawel. z powodu niebyłości kontrahentów, dla wzięcia podradu na dostarczenie woysku drzewa, świec i słomy; gdy w ogłoszonych wprzód terminach, niemógł spełnić licytacji: przeto wzywa życzących przyjąć rzeczzone dostarczenie na dni 19, 20 i 21 następnego mca kwietnia kiedy z powtórneho nażnaczenia, będzie odbrywana licytacya. Szawel. Powia. Mar. Tadeusz Szemiott.

O g ł o s z e n i e.

1. Marszałek Gubernii Litewsko-Wileńskiej, ma zaszczyt uwiadomić Obywateli, że Organizacja elekcyjow Szlacheckich przez Zgromadzenie Szlacheckie ułożona, a przez Zwierzchność Rządową stosownie do jej uwag potwierdzona, w przeciągu jednego tygodnia wyjdzie z druku. Czas Seymikom powiatowym przeznaczony dnia 15 września idącego 1820 roku — Na mocy zatwierdzenia Zwierzchności, zjazd w tym roku do powiatowego miasta urzędników, podług punktu 4 organizacyi, dla skonfrontowania xiąg szlachty wotującej, naznaczony na dzień i miesiąc czerwca, w tym samym czasie wszelkie zarzuty, co do posesyi czynione być mogą; każdy jednak Obywatel czujący nieukontentowanie, z odmówionego sobie zapisania, lub przeciwnie, niewłaściwego przyjęcia do xięgi Szlacheckiej osoby nie mogącej szczerzyć się tą prerogatywą, może udać się ze skargą do koła Marszałków, na dzień 1 lipca do miasta Guberskiego Wilna na ten cel z xięgami zebrać się mających. Po ułożeniu i podpisaniu przez Marszałków listy wotujących, stosownie do organizacyi, potem już żaden zarzut przeciwko xiędze przez nikogo czynionym, ani też przyjętym nie będzie, i ta żadney przemianie nie ulega.

Wolno drukować. Michał Römer Radca Stanu Lit. Wileń. Guber. Marszałek i Kawaler.

1. Do wypuszczenia w dzierżawę arędowną z terminem kilkoletnim znajduje się Folwark od Wilna półtory mili czyli werst dziesięć odległy, z zabudowaniem folwarcznym, z domem mieszkalnym obszernym i wygodnym, w gruntach dobrych, nad rzeką położony, z remanentami, miedzi browarney i bydła, mający dymow włościańskich panszczyznowych 36, czynszowych 8, ziemi oromey dwornej w 3ch polatkach włok 16 mor. 19, stanożęci murożney dwornej morgow 250. Ktoby życzył wejść w umogę o takową posesyą raczy udać się do W. Winnickiego mieszkającego w domu pod N. 43 przy placu między imbarami, który właściciela tego majątku wskaże, i tabelłę intraty roczney objaśniającą stan dochodow komunikować będzie.

W redakcyi gazety Kurjera Litewskiego i we wszystkich xięgarniach znajdują się następujące nowe dzieła:

- Bayki Ignacego Krasickiego . . . kop. 15
Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Literatur bis auf die neuesten Zeiten u. s. w. von Benjamin Friderich Haustein . . . rub. 1
Kawaler Maltański, przez Miss Annę Marię Porter. . . k. 25
Konstytucya Królestwa Polskiego, po polsku i po francuzku . . . kop. 20
Kurjer Lit. oprawny narok 1819 . . rub. 10
Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 . . . kop. 80
Niektóre uwagi nad konstrukcyą języka niemieckiego. . . kop. 7½
O karmieniu pszczoł i o środkach ratowania słabych . . . kop. 10
Opisanie nowego aparatu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się

- spirytus z oszczędzeniem pracy i opalu, przez P. Reutera z jedną ryciną . . . kop. 15
O potrzebie i pożytku czytania Pisma ś. kop. 50
O robieniu papieru ze słomy, siana, lub drzewa, kory drzewney i paździoru lnianego lub konopnego . . . kop. 7½
Początki Geometrii analityczney zastosowane do linii krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot. Z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwicza. . . r. 2
Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiem użyciu kartofli . . . kop. 10
Statut W. X. L. nowo przedrukowany r. 2 k. 50.
Urządzenie chłopow estońskich krótko zebrane. . . k. 30
Wiadomości Brukowe oprawne:
z roku 1817 . . . rub. 2
— 1818 . . . rub. 2
— 1819 . . . rub. 2

- Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie k. 10.
Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach, przez Michała Oczapowskiego . . . rub. 1
Zasady Chemii rolniczej, przez Michała Oczapowskiego . . . kop. 50
Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrechta Theara; wyciąg skrócony przez Michała Oczapowskiego. Część I. . . kop. 50
Też same książki znajdują się w Sklepie Domu Dobroczyńności.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

w Xięgarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące noty muzyczne.

Pod koniec roku przeszłego ogłoszona była prenumerata w Warszawie na dzieła muzyczne sławney tameczney kompozytorki Pani Szymanowskiej. Dzieła te już wyszły na widok publiczny, mając z pięknego sztychu i papieru niepospolitą typograficzną zaletę. A ponieważ wiele osób żądało dzieła tego udzielnie mieć części, przeto ogłasza się ich cena jak następuje.

- Vingt Exercices et preludes pour le Pforte Rub. 2 C. 50
Six Romances avec accompagnement de Pforte Rub. 1 —
Caprice sur la romance de Joconde (et l'on revient toujours) C. 70
Divertissement p. le Pforte avec accomp. de Violon C. 70
Six marches p. le Pforte R. 1 —
Serenade pour le Pforte avec accomp. de Violoncelle C. 70
Grande Walse p. le Pforte à quatre mains C. 70
Le Depart Romance (Paroles de Cervantes trad. p. Florian) C. 50
Fantaisie p. le Pianoforte R. 1 —
Six Menuets p. le Pianoforte C. 85
Romance de Mr. le Prince Alex. Galitzin C. 55
Dix-huit danses de diff. genre p. le Pforte R. 1 C. 80
Noty muzyczne, które nakładem J. Zawadzkiego wyszły świeżo z pod prasy:
Deszczyński J. Six polonaises faciles p. le Pforte à quatre mains C. 60
Deszczyński J. Grande Polonaise p. le Pforte ded. à Mlle la Cesse Th. Wollowicz C. 30
Tyszkiewicz Sev. Six Polonaises p. le Pforte C. 40

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się życzących na dawniej naznaczone dwa terminy przez tenże Rząd, dla nabycia z publiczney licyta-

cyi wsi Spundzisek i części wsi Czepajewa z sześciu włościańskimi zabudowaniami, i Spundziską karczmą, w tutejszej gubernii powiecie Brasław. położonych, ocenionych do 6.000 rubli ass. należących do obywatela Justyna Dowgiałły, w celu zadosyć uczynienia Izbie Wileń. Powszechney Opieki, za wziętych w roku 1809 i 1810 w tejże Izbie przez wyżej wspomnianego Dowgiałły różnemi czasy rubli ass. 6,600 i czer. zł. 500 naznaczają się teraz po raz trzeci terminy, amianowicie: pierwszy dnia 2, drugi 5 a trzeci ostateczny 8 następującego mca julii, a zatem życzący nabydź takowe wsie, zechcą przybydź na wyżej naznaczone terminy sami lub od siebie umocowanych wystać do tego gubernialnego Rządu. Dnia 11 apryla 1820 roku.
Sowieinik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

2. Nankin ostyndyyski, perkale w różnych kolorach, skrzyneczki z farbami, gotowalnie, różne posrebrzane rzeczy, argent platé et ha-ché, biżuteria, s afianowe i inne różne nowe towary znaydują się w handlu Józefa Kopscha.

2 Roku 1820 mca marca 15 dnia Sąd taxatorsko exdywizorski Ziem. Rosieñ. za remissą Sądu Gł. Wileñ. 2. Depart. w sprawie successorow zeszłego Fabiana Alexandrowicza exdywizyney do całkowitego jej ukończenia, zbliżony żądane przez W. Sędziego Jagmina masę reprezentującego, tudzież przez JWW. Józefa Hrabiego i Hetmanowę Kossakowskich akta inkwizycyi kalkulacyi weryfikacyi w wyprobowaniu wzajemnie regulujących się pretensyow w wytworstwie Zashnudzim zwanym z obowiązkiem rychłego onych spełnienia przeznaczył, których następnie tenże Jagmin przez stawającego plenipotentą Szlachcica Józefa Roszczewskiego zrzekł się i odstąpił, a przeto ktokolwiek ze stron w niniejszej sprawie interesowanych powyższe akta mieć spełnione życzy, do dnia 1 mca junii idącego roku załatwić powinien, poczem że całkowicie tenże Sąd weźmie na namowę przez niniejsze zapowiada. Sędzia Ziem. Konarski, Sędzia Ziem. Syrtowtt, Sęd. Ziem. Tomasz Tyszkiewicz. Zgodno z protokulem świadczą Karol Krassowski Ziem. Rosieñ. Regent.

2. Niżej podpisany będąc jedynym synem i successorem wszelkiego ruchomego i nieruchomego majątku po zeszłym oycu moim Maurycym Lasy Jenerale od infanteryi woysk Rosyyskich i orderów Kawalerze; gdy za nieprawnym titulo testamentem JP. Patrykowi Obryenowi, Lasemu Porucz. woysk Angielskich posługującym, mam zaprzeczone objęcie przez tegoż Obryena Lasy majątku Augustuwka z atynencyami, oraz wszelkich pozostałości ruchomych, w bogatych sprzętach, srebrze, złocie, summach gotowych, wezlach, obligach it. d.; i gdy o skasowanie nielegalnego testamentu, o powrót do aktorstwa mojego majątku, o oddanie zabranych pieniędzy, o zdanie kalkulacyi z intrat Augustuwka, o złożenie poręki za JP. Obryenem Lasy, już z nim rozpocząłem proceder w sądzie Ziem. ptu Grodzieńskiego; przeto ogłaszam niniejszym, ażeby wszyscy JWW. i WW. Panowie debitorowie zeszłego jenerala Maurycego Lasy, na rekwiżycyą JP. Obryena Lasy ani kapitałów, ani procentów mu nieopłacali, z tém nayuroczystszym zastrzeżeniem, iż satysfakcyi z własnego debi-

tora majątku oddającego kapitał lub procent, sądownie i krokami prawa poszukiwać będą; przy czém objawiam, ażeby nikt Augustuwka z folwarkami przynależnemi, ani prawem wieczystem nabywał, ani w zastawną lub arędowną wchodził posesyją, za dokumentami lub kontraktami od JP. Obryena Lasy czyli od jego pełnomocników wydadź się mogącemi; albowiem w zdarzeniu przeciwnem nikt dziedzictwa ani posesyi nie może być pewnym, gdy JP. Patryk Obryen Lasy nie jest prawnym aktorem, po oycu moim pozostałych fuduszów.
Jerzy Lasy Chorąży woysk Ross.

2 Rada Opiekunicza Cesarskiego domu wychowania, uwiadomiona została przez otrzymane doniesienia, iż w Rydze i innych nadmorskich miastach ustanowiona taryffa, podług której karty do grania wolno sprowadzać samym tylko dzierżawcom odkupu, dała powód do sądenia, względem swobodnego sprowadzania dla wszystkich i użycia zagranicznych kart; jakowe domysły nietylko już mają szkoalivy wpływ na sprzedaż kart domu wychowania, lecz nawet mogą z niewiadomości i nieumyślnie wprowadzić innego do zapisania, sprowadzania, sprzedaż i kupowanie zagranicznych kart; a zatem poczytuje za powinność ponowić: iż postanowieniem dnia 27 maja 1819 roku, Naywyżey przez Jego Cesarską Mość potwierdzonym, względem pobierania opłaty od kart i jej administracyi po zniesieniu naprzyszłość kartowych prywatnych fabryk i odkupow, uskutecznienie kartowych robot i sprzedaż kart do grania jakiegokolwiek bądź rodzaju, od dnia 1 stycznia 1820 roku, zostawiono samemu tylko Domowi wychowania; przeto na mocy tego postanowienia, zagraniczne wszelkiego rodzaju do grania karty, podług exystującej taryffy, dozwalajacej sprowadzać samym dzierżawcom kartowego odkupu, zamienia się teraz przez Naywyżey darowane prawo samemu tylko domowi wychowania, i niemogą być za granicy przez nikogo zapisywane, prócz niego; oczem JW. Minister skarbu wydał już do administracyi tamożennej stosowne zalecenie; a gdy Dom wychowania za nastalem pozwoleniem sprowadzania zagranicznego papieru; ma dobrych maystrow w własney fabryce, przeto nieznajduje potrzeby zapisywać zagranicznych kart do grania; zatem dla wyprowadzenia każdego z wątpliwości, i żeby nikt przez niewiadomość niemógł podpaść poszukiwaniu ustanowionego sztrafu, za każdy tuzin kontrabandnych kart po rubli 48 za sprowadzenie, przedawanie, lub użycie zagranicznych i jakichbykolwiek do grania kart, prócz robionych w fabryce domu wychowania; niniejsze od niego czyni się ogłoszenie.

Dyrektor Stefan Lubawski.

Izba skarbowa Litewsko, Grodzieńska niniejszym podaje do powszechney wiadomości, iż oddawać się będą z publiczney licytacyi w arendę na 4 lata w gubernijskim mieście Grodzie na rzece Niemnie most i prom od 1go 7bra 1820 roku, życzący wziąć takowe, zechcą stawić się do izby skarbowey Grodzieńskiej na licytacyą na termin 1szy 15go, 2gi 30 junii a 3ci i ostateczny 8 julii terazniejszego 1820 roku z pewnemi na odpowiedź kaucyami i parękami, gdzie okazane będą życzącym jak kondycye tak i instruktarz, wedle którego z pomienionych mostu i promu pobiera się opłata. Radca Wincenty Styczyński.